

**Już za cztery godziny zespół Giallorossich zmierzy się z Genoą w ostatnim spotkaniu siedmiomeczowego maratonu. Drużyna wyjechała do Ligurii bez swojego kapitana, Dzeko, zakażonego koronawirusem, tym samym w ataku szansę w Serie A dostanie Borja Mayoral.**

W przodzie trener nie ma zresztą zbyt wielkiego pola do popisu. Do grona kontuzjowanych, Zaniolo i Pastore, dołączył Carles Perez, który cierpi na problem z mięśniami uda i opuści drugie spotkanie z kolei. W pomocy do składu powinien wrócić Pellegrini, a na prawym wahadle pojawi się Karsdorp, który odpoczywał z Cluj. Na środek obrony wracają Smalling i Mancini (zawieszony w Lidze Europy), a formację uzupełni Ibanez. Pod znakiem zapytania stoi to kto stanie w bramce. Antonio Mirante zmaga się z drobnymi problemami mięśniowymi, przez które nie trenował w ostatnich dniach z kolegami. Bramkarz znalazł się na liście powołanych, ale jego występ jest niewiadomą.

Z kadry wypadł też aktualny numer cztery w bramce czyli podstawowy golkipier Primavera, Pietro Boer. Jak poinformował na Instagramie, otrzymał pozytywny wynik testu na koronawirusa i opuścił już zgrupowanie w Genui. Razem z nim do Rzymu wraca Milanese, autor debiutu i asysty z Cluj. Młody pomocnik przebywał w jednym pokoju z bramkarzem, stąd, zgodnie z procedurami, nie może być dostępny w meczu. Z młodych graczy w kadrze pozostają więc Darboe, Providence i Podgoreanu. Tu warto dodać, że wczoraj zdecydowano o odwołaniu rozgrywek Primavera do 3 grudnia.

W zespole gospodarzy nie zagra Zapata, który otrzymał wczoraj wynik pozytywny. To już 18 gracz kadry Marana, który zakaził się od początku sezonu koronawirusem, przy czym poprzednich 17 wróciło już wcześniej do dyspozycji. Z powodu urazów nie zagrają Zappacosta, Sturator i Shomurodov.

Autor: abruzzo